



## krótko

### Order dla proboszcza

#### SUCHEDNIÓW.

Ks. Stanisław Sikorski, proboszcz tutejszej parafii 25 marca został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski przez prezydenta Bronisława Komorowskiego. Ks. Sikorski w czasie stanu wojennego prowadził drukarnię, która wydawała czasopisma „Barykada”, „Robotnik” oraz książki i ulotki. Pomagał też represjonowanym i internowanym. – To zaszczytne odznaczenie, które zostało podpisane jeszcze przez tragicznie zmarłego prezydenta Lecha Kaczyńskiego, przyjmując z wielką odpowiedzialnością – powiedział ks. Sikorski.

### Upamiętnią Smoleńsk

#### SKARŻYSKO-KAMIENNA.

10 kwietnia o 12.30 w Sanktuarium Ostrobramskim bp Edward Materski odprawi Mszę św. za ofiary katastrofy pod Smoleńskiem. Po Eucharystii, obok Krzyża Katyńskiego zostanie odsłonięta tablica poświęcona ofiarom tragedii.

### Pora na rowery

#### AKCJA KATOLICKA

rozpocznie 16 kwietnia sezon rowerowy. O 11.00 w kościele MB Bolesnej w Radomiu będzie sprawowana Msza św. Po niej nastąpi poświęcenie rowerów i błogosławieństwo dla rowerzystów. Szczegóły na ak.radom.pl.



RADOM, 25 MARCA. Tradycyjnie na czele marszu szli najmłodsi

## Dzień Świętości Życia

# Są skarbem, a nie garbem

W naszej diecezjalnej Księdze Życia jest już ponad 4 tysiące nazwisk osób, które każdego roku **podejmują się dzieła duchowej adopcji.**

**J**uż po raz trzeci w Dniu Świętości Życia ulicami Radomia przeszedł Marsz dla Życia. – Chcemy, aby stał się on taką inicjatywą różnych środowisk działających na rzecz życia i spotkaniem osób, które podejmują się dzieła duchowej adopcji. Marsz nie ma żadnych podtekstów politycznych. Jest tylko manifestacją

ludzi dobrej woli, którzy popierają i szanują życie. Jak pokazują badania prowadzone przez niezależne ośrodki, Polacy w zdecydowanej większości popierają ochronę życia od poczęcia do naturalnej śmierci – mówi ks. Sławomir Adamczyk, duszpasterz rodzin diecezji radomskiej.

Uczestnicy Marszu dla Życia spotkali się przy katedrze. Z transparentami i skandując hasła, jak choćby „Dzieci skarbem, a nie garbem”, przeszli al. bp. Jana Chrapka, ul. Żeromskiego do kościoła oo. bernardynów. Tu uczestniczyli w Drodze Krzyżowej i Mszy św., której przewodniczył bp Henryk Tomasik. Podczas Eucharystii wiele osób podjęło się duchowej adopcji dziecka poczętego, złożone zostały deklaracje i ślubowania. – Co roku

nowa grupa osób dołącza do tej wielkiej listy osób wpisanej do Księgi Życia. Duchowa adopcja to codzienna modlitwa w intencji konkretnego dziecka, którego życie jest zagrożone. Trzeba odmówić specjalną modlitwę w intencji ochrony życia, dziesiątek Różańca i podjąć jakieś dodatkowe dzieło pokuty. Zachęcam wszystkich, żeby podejmowali taką duchową adopcję, jeżeli nie zdążyli w Dzień Świętości Życia, można ją podjąć także w jakimś dowolnym dniu, ważne, żeby to dzieło kontynuować przez dziewięć kolejnych miesięcy – wyjaśnia ks. Adamczyk.

Po Mszy św. wszyscy ze świecami przeszli pod pomnik Maryi Matki Życia, gdzie odbyło się zawierzenie inicjatyw i osób promujących życie Matce Bożej.

**Marta Deka**

## Kuźnia w marcu

**RADOM.** Podczas marcowej Kuźni, której gościem był ks. Szymon Mucha, młodzież mogła przyrzyć się krzyżom, które towarzyszyły Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II w czasie jego całego życia – począwszy od tego nakreślonego na czole małego Karola podczas chrztu św. Ks. Szymon przypomniał o znaczeniu tego symbolu naszej wiary oraz o tym, że krzyża nie możemy się wstydzić. – Wręcz przeciwnie, powinniśmy o niego walczyć – mówił. Obecni uczestnicy także w Drodze Krzyżowej. **k**



**Schola ks. Bartka Winka pomagała zbliżyć się do tajemnicy krzyża**

## Stop nieprawości

**OPOCZNO.** „Nie bądź obojętny” – to hasło konferencji dotyczącej zjawiska przemocy domowej, która odbyła się w sali MDK. Konferencja wpisana została w założenia kampanii społecznej „Wspólne osiedla” oraz Rządowy Program Ograniczenia Przestępczości i Aspołecznych Zachowań „Razem Bezpieczniej”. Wojewoda Jolanta Chełmińska wręczyła komendantowi komisariatu policji w Drzewicy, nadkom. Wojciechowi Dworakowi nadany przez Prezydenta RP Brazyowy Krzyż Zasługi. **km**



**Konferencja dotyczyła głównie przemocy w rodzinie**

## Bracia funkcjonariusze

**RADOM.** Podczas Mszy św. w parafii MB Bolesnej odbyła się liturgiczna instalacja nowo wybranych funkcjonariuszy Rady Rycerzy Kolumba numer 15 216. Mszy św. przewodniczył o. opat Eugeniusz Augustyn, cysters. Bracia funkcjonariusze złożyli uroczystą przysięgę, by wiernie służyć Kościołowi i Rycerstwu. Insignia, właściwe dla ich funkcji, otrzymali z rąk delegata rejonowego i ojca opata (na zdjęciu). Rada 15 216 jest drugą już Radą Rycerzy Kolumba w Radomiu. Powstała na Obozisku z inicjatywy i staraniem proboszcza ks. Gabriela Marciniaka. **mg**



## Wesprze „Herbaciarnię”

### WYSOKIE KOŁO.

Kustosz tutejszego sanktuarium NMP Królowej Różańca, gdy był wikariuszem w Lipsku, przez dziewięć lat w Wielki Piątek prowadził Drogę Krzyżową ulicami miasta. Uczestniczyli w nich rzesze wiernych. Sam pisał rozważania. Te teksty znalazły się w wydanej przez Siostry Loretanki książce „Droga Krzyżowa ulicami miasta”. Książkę można kupić w radomskich księgarniach: Świętego Kazimierza i Mariackiej, w sanktuarium w Wysokim Kole oraz przez internet w wydawnictwie Sióstr Loretanek. Dochód z jej sprzedaży przeznaczony zostanie na przygotowanie „Herbaciarni” dla pielgrzymów przybywających do sanktuarium. **mk**



## Troska o małżeństwo



**Przeżyte rekolekcje dodały doradcom życia rodzinnego sił do dalszej pracy**

**TURNO.** W Ośrodku Edukacyjno-Charytatywnym rekolekcje przeżywali Doradcy Życia Rodzinnego. Poprowadził je ks. Sławomir Adamczyk, duszpasterz rodzin diecezji radomskiej, wraz z małżeństwem

Renatą i Markiem Wójcikami z diecezji bielsko-żywieckiej. Wygłoszone przez nich konferencje skupiały się wokół tematyki duchowości małżeńskiej. Rekolektantów odwiedził bp Henryk Tomasik, który

wyraził wdzięczność za wszelkie inicjatywy duszpasterstwa rodzin. Wskazał na potrzebę troski o małżeństwo, rodzinę, a szczególnie o jej świętość, nierozzerwalność i otwarcie na nowe życie. **md**

Informacje z terenu całej diecezji radomskiej:  
[www.diecezja.radom.pl](http://www.diecezja.radom.pl)

**AVE** GOŚĆ RADOMSKI

radom@goscniedzielny.pl

ADRES REDAKCJI: 26-610 Radom,  
ul. Prusa 6  
TELEFON (48) 36 32 479  
REDAGUJĄ: ks. Zbigniew Niemirski  
– dyrektor oddziału,  
Marta Deka, Krystyna Piotrowska



Turniej Halowej Piłki Nożnej

# Rywalizowali z uśmiechem

Każdy tu mógł poczuć się jak zwycięzca, bo **najlepszą nagrodą była dobra zabawa.**

**N**a radomskim Michałowie młodzi ludzie z Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży już po raz ósmy rywalizowali w Turnieju Halowej Piłki Nożnej. Rozgrywki na boisku poprzedziła Msza św., której

w kościele bł. Anuarity przewodniczył ks. Leszek Domagała, diecezjalny asystent KSM.

– Około 10.00 wszystko się zaczęło. Pierwszy gwizdek sędziego, pierwsze kopnięcie i pierwsze bramki. Okrzyki ra-

dości przeplatały się z jękami zawodu. Każdemu przyjęciu, każdej główce czy kierce towarzyszył głośny aplauz publiczności. Nie brakowało też żywiołowego dopingiu. W kuluarach wśród publiczności, w szatniach wśród zawodników wciąż trwały dyskusje, spekulacje, zakłady – kto wyjdzie z grupy, jaki będzie finał i kto zostanie królem strzelców. Po rozgrywkach grupowych, w których wzięło udział 8 drużyn, rozegrano półfinały. Zmierzyły się w nich najlepsze tego dnia drużyny KSM Michałów z KSM Świętej Rodziny oraz KSM Południe z KSM Janiszpol. Lepszymi okazały się ekipy z Michałowa i Południa, które w finale zgotowały kibicom świetne widowisko – po remisie oglądaliśmy serię rzutów karnych, a z nimi lepiej poradzili sobie zawodnicy z KSM Południe. W małym finale wygrali zawodnicy z KSM Janiszpol i zajęli III miejsce. Jak to w każdej rywalizacji bywa, są wygrani i przegrani, jednak tu liczyła się przede wszystkim zabawa – relacjonuje przebieg zawodów Katarzyna Wojtunik, prezes KSM DR.

Królem strzelców turnieju został Mariusz Fajdek z KSM Janiszpol, a najlepszym bramkarzem Marcin Jeżak z KSM Michałów. Zwycięzcy otrzymali dyplomy i puchary. **mm**

## Przed beatyfikacją Oreodownik w niebie



**MAŁGORZATA GÓRKA**  
DIECEZJALNY DORADCA  
ŻYCIA RODZINNEGO

– Pielgrzymki Jana Pawła II do Polski i homilie kierowane do małżeństw i rodzin na zawsze pozostaną w naszej pamięci. Słowa, które wypowiadał, można odczytywać w jego encyklikach i listach. Dla rodzin szczególne znaczenie mają: List do Rodziny, adhortacja „Familiaris consortio” i encyklika „Evangelium vitae”. Ważnym wydarzeniem było ustanowienie 25 marca Dniem Świętości Życia, z którym łączą się obecnie Ogólnopolskie Pielgrzymki Obrońców Życia na Jasną Górę i ogromne Dzieło Duchowej Adopcji Dziecka Poczętego. Podejmując się tego dzieła, chcemy podziękować papieżowi za jego ogromną troskę o poszanowanie życia ludzkiego. W adhortacji „Familiaris consortio” Jan Paweł II zamieścił słowa: „Przyszłość ludzkości idzie poprzez rodzinę”. Dziękujemy za rodziny silne Bogiem, które wyznaczają spokojny rozwój ludzkości, rodziny, które są radością i nadzieją. Dziękujemy Bogu za dar beatyfikacji i wielkiego oreodownika w niebie.



**Wygrali KSM-owicze z Południa. Na zdjęciu z diecezjalnym asystentem KSM ks. Leszkiem Domagałą oraz prezesem KSM Katarzyną Wojtunik (druga z prawej) i wiceprezesem Aleksandrą Skrzek**

■ R E K L A M A ■

„Plus to stacja wprawiająca w pozytywny nastrój, pogodna, ciepła i wiarygodna. Ludzie Radia PLUS to wyłącznie optymiści, wyznają wartości i zasady, które pomagają lepiej zrozumieć świat i drugiego człowieka.”

(Anna, 32 lata, Pionki)

**ITY PRZELĄCZ SIĘ NA WIOSNE!  
NA PLUS!**

**Plus 90.7FM**  
radio RADOM  
MIŁEGO DNIA

**Założycielka.** Niewątpliwie była postacią charyzmatyczną. Do grona osób, z którymi była zaprzyjaźniona, należał nawet papież Pius XI.

# Kazimiera

tekst

MARTA DEKA

KRYSZYNA PIOTROWSKA

radom@goscniezielny.pl

Pewnego dnia usłyszałyśmy od naszego dyrektora, że siostry zakonne modlą się za niego na Powązkach. – Wszystko dobrze, ale dlaczego na warszawskim cmentarzu? – pytałyśmy. No i dlaczego nam o tym mówi? Nawet nie przypuszczałyśmy wtedy, że już niedługo poznamy osobiście te osoby. To siostry ze Zgromadzenia Franciszkanek od Cierpiących, a na warszawskich Powązkach spoczywa ich matka założycielka Kazimiera Gruszczyńska. Siostry modliły się przy jej grobie za dyrektorów naszych diecezjalnych mediów katolickich, aby pomogli im w rozpropagowaniu informacji o matce Kazimierze i o samym zgromadzeniu. 26 kwietnia siostry franciszkanki rozpoczną obchody jubileuszu 130-lecia istnienia.

## Jak zapalone lampki

Tym, co uderza u sióstr, jest uśmiech, a z nim otwartość i życzliwość. Nasze pierwsze spotkanie miało miejsce w siedzibie Radia Plus Radom. Siostra Jadwiga Kułak jest mistrzynią nowicjatu. Wraz z nią z Kozienic, gdzie znajduje się dom formacyjny, przyjechały trzy nowicjuszki: Paulina, Joanna i Renata.

Z Kozienicami związana jest cała historia zgromadzenia. Tu 31 grudnia 1848 roku urodziła się Kazimiera Gruszczyńska. Rodzice wychowywali ją w atmosferze miłości, w duchu

religijnym, patriotycznym, przyzwyczajając do systematyczności, poczucia obowiązku i pracowitości. Już w wieku 10 lat, gdy pobierała nauki w Instytucie Maryjskim w Puławach, złożyła prywatny ślub czystości, który jedenaście lat później usankcjonowała za zgodą swojego spowiednika. Po trzech latach nauki w Puławach, za udział w patriotycznej manifestacji, została odesłana ze szkoły. Dalszą naukę kontynuowała na pensji żeńskiej w Skierniewicach. Po jej ukończeniu chciała założyć własną pensję, ale nie otrzymała pozwolenia od władz. Przeszkodą była adnotacja o patriotycznej postawie.

Kazimiera pozostała więc w domu i pomagała mamie. Po jej śmierci sama zajęła się domowymi obowiązkami. Ale w duchu coraz bardziej swoje życie zaczęła wiązać z Bogiem. Nie było to łatwe, bo musiała pokonać trudności, m.in. ze strony kochającego ojca, który po śmierci żony i trójki dzieci nie chciał wyrazić zgody na wstąpienie córki do klasztoru. W końcu jednak życiowe marzenie Kazimierzy spełniło się. Po odprawieniu pod kierunkiem o. Honorata Koźmińskiego w Zakroczymiu rekolekcji w 1875 roku zdecydowała się na wstąpienie do tworzącego się ukrytego Zgromadzenia Sióstr Posłanniczek Serca Jezusowego. – Przez całe życie nigdy nie założyła habitu. Tak zamierzył o. Honorat, że nawet po ustaniu prześladowań politycznych miałyśmy pozostać jako siostry ukryte, czyli takie wzorowe chrześcijanki. Osoby, które pokazują środowisku, tym, którzy żyją obok, że jest Bóg i On wartościuje życie. Mamy być jak zapalone lampki, pokazywać drogę do Boga, ale i ogrzać. Dać nadzieję, szczególnie chorym i cierpiącym, do których o. Honorat z naszą współzałożycielką Kazimierą Gruszczyńską nas posłali – wyjaśnia s. Jadwiga.

W 1882 r. o. Honorat zlecił s. Kazimierze kierownictwo warszawskiego zakładu dobroczynnego „Przytulisko” przy ul. Wilczej i utworzenie z jego

członkini nowego zgromadzenia. – To była kobieta wykształcona, inteligentna. Jej ojciec miał korzenie szlacheckie i gdy organizowała „Przytulisko”, tę pierwszą placówkę, kolebkę naszego zgromadzenia,

**Modlitewnik, który matka Kazimiera dostała od swojego ojca**

**POWYŻEJ: Matka Kazimiera Gruszczyńska**

REPRODUKCJA MARTA DEKA



współpracowała z arystokracją. Matka miała umiejętność nawiązywania kontaktów i pozytywnie dobroczynności. Była bardzo dobrą organizacyjnie – podkreśla s. Jadwiga.

W 1908 roku m. Kazimiera została zwolniona przez o. Honorata z macierzystego zgromadzenia i kierowała utworzoną przez siebie wspólnotą zakonną – Zgromadzeniem Sióstr Franciszkanek od Cierpiących. Funkcję tę pełniła do końca życia.

## Gościnne Kozienice

Kozienice, miejsce, gdzie wszystko się zaczęło i nadal tętni życiem. Jesteśmy oczekiwanymi gośćmi. Siostry do okazywanej nam od chwili poznania życzliwości dołączają gościnność i nie pozwalają włączyć dyktafonu, zanim nie podejmą nas smakowitym obiadem z deserem. Ale jeszcze wcześniej, na powitanie, pokazują nam kaplicę, gdzie trwa adoracja Najświętszego Sakramentu. Siostry przez 10 godzin dziennie, na zmianę, adorują Pana Jezusa i wypraszają dla mieszkających w Kozienic, zgromadzenia, dla kraju i świata potrzebne łaski. – Coraz więcej ludzi przynosi do nas na karteczkach swoje intencje.





# a od cierpiących

O 15.00 każdego dnia odmawiana jest Koronka do Bożego Miłosierdzia przez siostry nowicjuski, czytamy też fragment „Dzienniczka” św. s. Faustyny. Ludzie coraz częściej przychodzą na te 15 minut modlitwy i spotkanie z Jezusem Eucharystycznym w naszej kaplicy – mówi s. Jadwiga.

Na dziedzińcu oglądamy figurę św. Józefa. Jak wyjaśnia jedna z sióstr, cała rodzina matki Kazimiera była bardzo oddana temu świętemu, wierząc w jego opiekę. Matka też była jego wielką czcicielką i to duchowe dziedzictwo przekazała swojemu zgromadzeniu. Postument jest ustawiony prawdopodobnie w miejscu panieńskiego pokoju matki, gdyż kiedyś stał tam stary dom. Matka odziedziczyła go po śmierci swego ojca i przekazała zgromadzeniu. Siostry z różnych domów przyjeżdżały tu na urlopy. Bywała tu też i sama założycielka. W Kozienicach siostry zaczęły prowadzić działalność społeczną. Zajmowały się pielęgnowaniem chorych, utworzono tzw. ambulatorium św. Józefa, gdzie udzielana była doraźna pomoc. Jedną z sióstr, Konstancja Kulejewska, była lekarzem. Założyła tu pierwsze w Polsce Towarzystwo Trzeźwości i pracowała z alkoholikami.

Dom generalny i nowicjat mieściły się w Warszawie, tam, gdzie tworzone było zgromadzenie – w „Przytulisku”, a matka Gruszczyńska chciała, żeby młode siostry mogły przebywać około dwóch lat w nowicjacie w odosobnieniu i miały zarazem lepsze warunki. W Kozienicach było idealne miejsce, lepsze powietrze i więcej przestrzeni. Rozpoczęła więc budowę domu nowicjackiego. Bardzo chciała jeszcze przed śmiercią zobaczyć jego poświęcenie. Tak też się stało. W sierpniu 1927 roku dom został poświęcony. W tym samym roku, 17 września,

**Już dwa tygodnie po śmierci założycielki siostry nosiły takie pamiątkowe medaliony**



**Z tymi medalikami matka nigdy się nie rozstawała**



**Siostry Franciszkanek od Cierpiących przed kościołem w Kozienicach wybudowanym i wyposażonym staraniem matki założycielki. Od lewej: Lucyna Czermińska, przełożona generalna m. Jolanta Milanowska, Maria Ołdziejewska i Jadwiga Kułak**

w święto Stygmatów św. Franciszka, matka Kazimiera Gruszczyńska zmarła w Kozienicach. Jej ciało przewieziono do Warszawy i złożono na Powązkach na cmentarzu sióstr.

## Czekoladka od Papieża

Już w pierwszych dniach po śmierci założycielki siostry prosiły o możliwość posiadania drobnych pamiątek, zdjęć, o namalowanie portretów z jej podobizną. Od początku odwiedzały i otaczały troską jej grób. Pamięć o niej jest wciąż żywa. Od 1997 r. w zgromadzeniu odmawiana jest modlitwa, zatwierdzona przez Kurie Metropolitalną w Warszawie, o uproszenie łask za wstawiennictwem matki Kazimiera.

Zachowane po matce pamiątki siostry przechowują z wielką pieczołowitością. Znajdą one miejsce w sali pamięci w Kozienicach. Oglądamy czarno-białe fotografie. Niewiele ich się zachowało. Na jednym jako dziecko przytula się do swoich rodziców. Na pozostałych widać już dostojną, bardzo poważną niewiastę. Jesteśmy bardzo przejęte, biorąc do ręki srebrny różaniec, którego paciorków dotykały palce założycielki zgromadzenia, koronkę do Siedmiu Bolesci Matki Bożej, modlitewnik i zapisaną wykaligrafowanymi literami historię zgromadzenia. Jest i czekoladka. Tak, tak, ten smakołyk, który nigdy nie został rozpieczętowany, trafił do Matki Kazimiera z Rzymu od samego papieża Piusa XI. Ich przyjaźń rozpoczęła się w Polsce. Wtedy jeszcze nie papież, ale nun-

cjusz apostołski Achille Ratti przez jakiś czas przebywał pod opieką sióstr jako pacjent. – Papież bardzo sobie cenił pomysły matki dotyczące budowy kaplic i naszych domów. Widział też jej zaangażowanie w służbę chorym. Odznaczył ją nawet orderem „Pro Ecclesia et Pontifice”. Tak chciał podkreślić jej zasługi dla Kościoła i ludzi cierpiących – mówi s. Jadwiga. Różnych oznak uznania dla matki jest dużo więcej. Podziękowania za siostry, które wysyłała do posługi do różnych placówek i szpitali, pochodzą od rodzin katolickich, protestanckich, prawosławnych. Carat, choć była wcześniej prześladowana, odznaczył ją złotym medalem za miłosierdzie, jakie okazywała żołnierzom w czasie I wojny światowej.

– Nasza założycielka jest wzorem miłosiernej służby chorym i cierpiącym. Swoją troską obejmowała wielorakie wymiary ludzkiego cierpienia, przyczyniając się do tworzenia placówek służących potrzebującemu człowiekowi: szpitali, lecznic, ambulatoriów, przytułków dla dzieci, samotnych matek i bezdomnych, nie tylko na ziemiach polskich, ale także za granicą – mówi s. Lucyna Czermińska, która zajmuje się dokumentacją i zbieraniem materiałów dotyczących m. Kazimiera Gruszczyńskiej. – Opieką obejmowała ludzi chorych w domach prywatnych, bez względu na ich pochodzenie, wyznanie, poglądy – jedyną miarą zaangażowania na rzecz cierpiących była miara ich cierpienia. W każdym cierpiącym upatrywała cierpiącego Chrystusa. Troszczyła się także o podniesienie kwalifikacji pielęgniarek, starając się o utworzenie szkoły pielęgniarskiej. To pragnienie zostało zrealizowane 20 lat po jej śmierci.

Szkoła Odkrywców Talentów – tytuł dla I LO w Radomiu

# A wszystko po lekcjach

**Przyczyniają się do promocji szkoły w regionie i środowisku lokalnym.**

**N**a ścianie przy wejściu do budynku szkoły obok tablicy informującej, że mieści się tu I LO im. Mikołaja Kopernika w Radomiu, umieszczono inną tablicę, która mówi, że ta placówka nosi zaszczytny tytuł – Szkoła Odkrywców Talentów. To jedyna tak wyróżniona szkoła średnia w mieście. A oznacza to, że przyczynia się ona do odkrywania, promocji i wspierania zdolnych dzieci i młodzieży. Uroczyste odsłonięcie tablicy i swoiste święto szkoły miało miejsce w pierwszy dzień wiosny.

– W ubiegłym roku Ministerstwo Edukacji Narodowej ogłosiło program zwany Rokiem Odkrywania Talentów. Za sprawą dyrektora szkoły podjęliśmy decyzję o przystąpieniu do konkursu. Postanowiliśmy wyeksponować pracę i sukcesy naszych uczniów i nauczycieli w trzech obszarach, choć jest ich u nas zdecydowanie więcej – zapewnia wicedyrektor szkoły Michał Deja. Obszary te to działalność artystyczna propagująca walory rejonu radomskiego, zajęcia z przedsiębiorczości oraz sukcesy szkolnego wolontariatu. Za każdym z nich stoją konkretne osoby z grona pedagogicznego i tak kolejno są to Ewa Kutyla, Małgorzata Jarosz oraz wspólnie czuwające nad szkolnym wolontariatem Katarzyna Rachman i Agnieszka Brzeska. – To bardzo duża satysfakcja widzieć tę moc, która jest w naszych uczniach i w ich mistrzach – nauczycielach. Dla nas praca z utalentowaną młodzieżą jest wyzwaniem i dużą satysfakcją. Jesteśmy z tego dumni. Dziękuję nauczycielom i rodzicom za to, że wspierają tak wspaniałą młodzież – mówi dyrektor Agnieszka Ściegłńska.



ZDJEĆA KRYSZYNA PIOTROWSKA

A powód do dumy jest. Świadczyły o tym wypowiedzi zarówno nauczycieli, jak i uczniów, ilustrowane zdjęciami i filmami. I tak zajęcia fotograficzne zachęcają młodzież, aby za pomocą aparatu fotograficznego poznawała świat i patrzyła na niego troszkę inaczej. I to się udaje, bo na koncie młodych fotografików, którzy swój warsztat szlifują między innymi na plenerach, znalazły się liczne nagrody i wyróżnienia. W ramach zajęć z przedsiębiorczości uczniowie mogą uczestniczyć w praktykach w różnych miejscach pracy. Są obecni na spotkaniach z przedstawicielami firm i zakładów, co umożliwia im weryfikację swojej wizji zawodu, a potem świadomy wybór kariery zawodowej. – Mówią o mnie społecznik i to uważam za swój talent – opowiada o swej pasji Rafał Górski, uczestnik zajęć z przedsiębiorczości. – Bycie aktywnym społecznie i politycznie jest trudne, ale sadzę, że to mój sposób na to, by sprawić, aby życie w naszej szkole, osiedlu, w mieście i w kraju stało się lepsze. Spełniłem też jedno ze swych najwięk-

**Kuźnie młodych fotografików prowadzi Ewa Kutyla**  
**PONIŻEJ: Rafał Górski już spełnia swoje życiowe marzenia**

szych marzeń i odbyłem praktyki w Kancelarii Premiera Rzeczypospolitej Polskiej. W tym roku wybieram się na praktyki do Kancelarii Prezydenta.

Szkolny wolontariat rozpoczął swą działal-

ność w 1991 r. Pięć lat później nawiązano współpracę ze Stowarzyszeniem Centrum Młodzieży Arka.

Uczniowie realizują się tu przez różnorodne formy działania. Wśród nich jest niesienie pomocy innym, szerzenie idei wolontariatu, współpraca ze szkołami i placówkami, które zajmują się wolontariatem.

Agnieszka Dąbrowska może pochwalić się zaszczytnym tytułem Wolontariusza Roku 2010.

– Wolontariat jest moją pasją, która każdego dnia daje mi bardzo dużo powodów do radości, pochłania mnie całkowicie – mówi o sobie. – Bycie wolontariuszem to nie tylko udział w akcjach, ale aktywność w każdym miejscu i w każdej sytuacji. Uśmiech od innych to największa nagroda, jaką mogę otrzymać.

Zaszczytny tytuł Szkoły Odkrywców Talentów otrzymały jeszcze trzy radomskie placówki: PG nr 5, PSP nr 2 im. H.Ch. Andersena oraz PSP nr 33 im. Kawalerów Orderu Uśmiechu.

**Krystyna Piotrowska**





Podopieczni świetlicy KARAN w seminarium

# Sport i modlitwa



W świetlicy socjoterapeutycznej Stowarzyszenia KARAN są każdego tygodnia, ale czasem **zapraszają dzieci i młodzież do siebie.**

Współpracę ze Stowarzyszeniem KARAN klerycy radomskiego seminarium rozpoczęli w 2002 roku. Potem była dwuletnia przerwa. Ponownie nawiązali ją w październiku 2008 roku. – Jest nas osiemnastu. Podzieleni na cztery grupy, co tydzień chodzimy do świetlicy przy ul. Reja 5 z katechezą. Uczymy dzieci podstawowych prawd wiary, których nie zawsze mogą się nauczyć w swoich rodzinnych domach. Ale pomagamy im też w odrabianiu lekcji i wspólnie spędzamy z nimi czas, organizując różne gry i zabawy – opowiada kleryk V roku Grzegorz Opiela.

Dwa albo trzy razy w roku alumni zapraszają swoich podopiecznych do siebie. Tym razem seminarium zwiedzały najmłodsze dzieci, ze szkół podstawowych i przedszkoli. Klerycy oprowadzili je po całym gmachu. Pokazali ka-

plię, gdzie wszyscy razem się pomodlili. Duże wrażenie na dzieciach wywarł pokój papieski, w którym w 1991 roku Jan Paweł II odpoczywał, a dziś zgromadzano tu pamiątki z wizyty Ojca Świętego w Radomiu.

Dużą frajdę sprawił im pobyt na hali sportowej, gdzie wraz ze swoimi opiekunami mogły pograć w piłkę i wyszaleć się. Z zainteresowaniem obejrzały też bajkę „Sezon na misia 3”. A na zakończenie wszyscy spotkali się w refektarzu na wspólnym posiłku.

Wolontariat w KARANIE sprawia alumnom wiele radości i satysfakcji. Z podopiecznymi mają bardzo dobry kontakt. W jaki sposób to osiągnęli? – Myślę, że autentyzmem, świadectwem życia i zaangażowaniem. Dzieci czasem widzą w nas takich ojców duchowych. Jeśli ktoś do nich systematycznie przyjeżdża, to one się otwierają i chcą rozmawiać – mówi alumn Grzegorz i dodaje: – Pobyt w świetlicy jest też dla nas dobrym przygotowaniem do późniejszej praktyki katechetycznej w szkole. Kiedy tutaj nabierzemy doświadczenia, wtedy uczniowie na lekcjach nas już nie zaskoczą.

**Spotkanie z klerykami – w miejscu, gdzie mieszkają i uczą się – sprawiło dzieciom wiele radości**

## zapowiedzi

### Wystawa katyńska

W Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Wierzbicy **4 kwietnia** o 10.30 zostanie otwarta wystawa „Zbrodnia katyńska”. Podczas otwarcia prelekcję wygłosi Konrad Słowiński z Instytutu Pamięci Narodowej w Radomiu. Ekspozycję można zwiedzać do 15 kwietnia od poniedziałku do piątku w godz. 9.00–14.00. Grupy zorganizowane należy wcześniej zgłosić pod numerem telefonu 618 31 74.

### Papież do nas listy pisał

Duszpasterstwo Akademickie zaprasza na kolejne spotkanie z cyklu „Papież do nas listy pisał”. Te otwarte spotkania, przygotowujące do beatyfikacji Jana Pawła II, oparte są na listach apostołskich, które papież napisał podczas swojego pontyfikatu. **7 kwietnia** o 19.00 w budynku DA przy ul. Prusa 6 przesłanie „Listu do osób starszych” przybliży bp Stefan Siczek. Przed spotkaniem o 18.15 sprawowana jest Msza św.



### Rekolekcje Krucjaty Wyzwolenia Człowieka

W Ośrodku Rekolekcyjnym Ruchu Światło-Życie w Dąbrówce **od 8 do 10 kwietnia** odbędą się rekolekcje Krucjaty Wyzwolenia Człowieka „Przez charyzmat do wolności”. Poprowadzą je ks. Dariusz Szlachcic, diecezjalny moderator Diakonii Wyzwolenia Ruchu Światło-Życie, oraz para małżeńska Domowego Kościoła Maria i Józef Wólczyński. W rekolekcjach mogą wziąć udział dorośli i młodzież. Szczegółowych informacji udzielają Anna i Marek Kwiatkowski, para diecezjalna DK (tel.: 48 629 42 63, 0609 692 418).

### Wycieczka do Lwowa

Towarzystwo Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich Oddział w Radomiu zaprasza na wycieczkę do Lwowa, która odbędzie się **od 25 czerwca do 1 lipca**. W programie zwiedzania znalazły się też Żółkiew, Kulików, Stanisławów, Kołomyja, Jaremcze i Worochta. Informacje i zapisy w każdy poniedziałek od 17.00 do 18.00 w Centrum Organizacji Pozarządowych (Radom, ul. Struga 1) lub pod numerem telefonu 0509 972 384.

### Rekolekcje dla zakrystianów

W Ośrodku Formacji Liturgicznej św. Jana Chrzyciela w Zawichoście **od 28 sierpnia do 2 września** odbędą się rekolekcje dla zakrystianów. Szczegółowy program, formularze zgłoszeniowe i wszelkie informacje dostępne są na stronie ośrodka: [www.zawichost.jadwizanki.pl](http://www.zawichost.jadwizanki.pl).

**Przegląd Teatrów Parafialnych****Miejsce na żywe słowo**

Kiedy człowiek oddala się od kultury, **milknie Ewangelia.**

Jan Paweł II

Tak jak papież pielgrzymuje, tak i pielgrzymuje po całej diecezji Przegląd Teatrów Parafialnych Diecezji Radomskiej Pamięci Jana Pawła II – śmieje się ks. Tomasz Pastuszka, inicjator i organizator przeglądów. Pierwsze pięć miało miejsce w Borkowicach, potem młodzież spotkała się w radomskim Teatrze Powszechnym, a w tym roku w Wierzbicy. Czyli w tych miejscowościach, w których kolejno pracował ks. Tomasz. – To VII edycja Przeglądu i od samego początku chcieliśmy, żeby była to modlitwa obrazem i ruchem, z prośbą o beatyfikację Jana Pawła II. W tym roku jest to dziękczynienie za dar beatyfikacji Ojca Świętego – wyjaśnia ksiądz. Odkąd pamięta, zawsze fascynował się żywym słowem. – I tak mi to gdzieś tętniło, że jeśli taka będzie wola Boża i jeśli zostanie



**Młoda grupa teatralna z Wierzbicy zaprezentowała „Misterium maryjne”**

księdzem, to chciałbym w swojej działce duszpasterskiej znaleźć miejsce na teatr. I znalazłem je. Co więcej, uważam, że to słuszne posunięcie. Widzę po młodzieży, że nieraz już jest znudzona wirtualną rzeczywistością w świecie internetu. Tu mają kontakt i z literaturą, i z samymi sobą – mówi ks. Tomasz. W Wierzbicy kapłan pracuje od września ubiegłego

roku, ale już udało mu się skompletować zespół teatralny. Skupiona w nim młodzież podczas przeglądu wystawiła spektakl zatytułowany „Misterium maryjne”. – Jest to dla nich taka pierwsza próbka występu, chociaż część z nich już wcześniej parała się teatrem – dodaje ks. Tomasz. Próba wypadła pomyślnie i młodzi aktorzy otrzymali zasłużone brawa. – Występ dał nam szansę,

żeby się pokazać, przełamać treść i postuchać głębokich wierszy Jana Pawła II. To kolejne doświadczenie sceniczne i kolejny etap rozwoju teatralnego. Dziękujemy ks. Tomaszowi, że rozwinął w inaszej parafii krąg teatralny. – Ksiądz bardzo nam pomógł – mówią młodzi aktorzy.

Na przegląd zgłosiły się cztery grupy teatralne z Suchedniowa, Wierzbicy, Sucheji i Szydłowca. Te dwudniowe spotkania uroczyste otworzył bp Stefan Siczek. Pamiątkowe statuetki grupom teatralnym na zakończenie przeglądu wręczył ks. dr Jarosław Wojtkun, rektor radomskiego seminarium.

Ks. Tomasz Pastuszka dziękuje ks. kan. Janowi Chodelskiemu, proboszczowi wierzbickiej parafii, za to, że objął mecenat kulturalny nad imprezą i zaangażował się w jej organizację, dyrektorowi Gminnego Ośrodka Kultury w Wierzbicy Sławomirowi Kucharczykowi za to, że spotkania mogły odbywać się w GOK, i wszystkim, którzy tworzą tę formę wspólnego, modlitewnego spotkania. **kgm**

**Diecezjalny etap konkursy katechetycznego****Nie było łatwo**

Młodzież była bardzo dobrze przygotowana. Katecheci stanęli na wysokości zadania.

Przyjechali z całej diecezji, w sumie 155 gimnazjalistów, i punktualnie o 10.00 w auli Wyższego Seminarium Duchownego w Radomiu zasiedli do konkursu katechetycznego. Trzeba było odpowiedzieć na 40 pytań, które wcale nie były łatwe. – W tym roku szkolnym przeprowadziliśmy konkurs wiedzy religijnej na temat „Umocnieni łaską sakramentów”. Temat łączy się z tematem roku duszpasterskiego „W komunii z Bogiem”. Tak jak w latach ubiegłych dla gimnazjalistów przygotowane zostały książki, które cieszą się dużą popularnością, gdyż uczniowie mają w nich zakres materiału wymaganego na nasz konkurs

– mówił ks. Krzysztof Badański, autor wspomnianej pozycji i pytań konkursowych. Ks. Krzysztof, który jest wizytatorem Wydziału Katechetycznego, dodał, że młodzież była bardzo dobrze przygotowana i poradziła sobie z trudnym słownictwem. To oznacza, że miała wsparcie katechetów. Pierwsze miejsce zajął Arkadiusz Cholewa z kl. III b PG w Mniszewie. Laureat zwycięstwo traktuje jako mobilizację do udziału w kolejnych konkursach. Drugie miejsce przypadło Katarzynie Kozioł z kl. III d GP w Radomiu, a trzecie Martynie Grądziel z kl. II b PG w Magnuszewie. Dyplomy, wyróżnienia i nagrody wręczał przyjaciel dzieci i młodzieży, dobry duch konkursu bp Edward Materski, opiekun Wydziału Katechetycznego.

**Krystyna Piotrowska**



**Dla laureatów i osób wyróżnionych w konkursie katechetycznym wspólna fotografia z bp. Edwardem Materskim pozostanie miłą pamiątką**